Kacper HTA, Rucker Park (feat Fonos)

Kacper HTA:
Nie chcę przepierdolić szansy
No wiec nie liczę na fart
Chce by tu po mojej śmierci
Zbudowali Rucker Park
Nawet kiedy chudy brzuch
Noszę zawsze twardy kark:
Noszę Nike'i, nosze Louis
Jebać ciuchy, wróć na start!

Jak Soprano
Depresja budzi mnie rano
Lecz nie wrzucam żadnej chemii
Jak ci w Las Vegas Parano
Muzyka to mój panadol
Moje opium, mój skarb
Siedzę w jaskini jak gollum
Głośno krzyczę: JEBAĆ ŚWIAT!
Uczył Tupac, uczył Biggi
Uczył Method Man i nas
Dziś są wszyscy tacy sami
Nie pamiętam żadnych z nazw
Robię swoje, z małej deski zbuduję imperium
Kiedyś nie dałbyś tu za mnie nawet 50 centów
Z 50 skęrtów w tydzień solo śmiga płuco
50 do 50 tak się dzieli z ziomkiem suko!
Ej suko: nie waż się nas nigdy kurwa dzielić!
Niepoprawny politycznie, ale szczery

Ref:
Znowu kręci się jak wir,
Stoję w środku jak świr,
Żyję tylko dla chwil;
Czasu może nie być dużo.
Bądź legendą jak Willie,
Za mną już tak wiele mil,
bardziej ojciec niż syn,
Życie potrafi być suką. / x2

Felipe:
Otwieram swoje Rucker Park! Wow!
Otwieram Rucker Park
Gdy w oczy wieje wiatr,
kiedy ostatni pada strzał Wow!
ostatni pada strzał
Wróg już puka do bram, kiedy
ostatni pada strzał

Nie chcę żadnej pierdolonej statuetki ziomek
mam towar i bletki
Czyste serce, pierdolę koronę!
Wciąż robię swoje, na przekór marzenia gonię
nie mam na to leku,
by deszcz monet z nieba leciał w moja stronę
Noszę swoja zbroję
Na bok sentymenty kładę już
Jak dawno pokrył kurz zakręty z czarnymi płatkami róż
To nie Mulin Rouge, a życie:
tu się nie zdarzy cud
Nie zaleczy się jak strup
ta rana będzie aż po grób!

Ref:
Znowu kręci się jak wir,

Stoję w środku jak świr,
Żyję tylko dla chwil;
Czasu może nie być dużo.
Bądź legendą jak Willie,
Za mną już tak wiele mil,
bardziej ojciec niż syn,
Życie potrafi być suką. / x2

GMB:
Zło przyciąga mnie jak magnez, ej!
Śliski bywa życia parkiet, mmm!
Biją brawa są jak klakier, ej!
Znowu gubię się w tym szale
Życie przypomina mantrę!

Jakby wymarł ten wymiar,
Który czuwa od lat we mnie
Każda chwila jak wiraż, co zabiera nam powietrze
Czarna bila to finał za niewyciągnięte lekcje
Karta sprzyja, póki co każdy leci na patencie
Rucker Park, ej: życie jakie znam, ej!
Tak jak chart, biegnę chart, ej!
Kto ile wart?
Kogo traktować z dystansem?
Tu każdy z nas życie , kiedy miasto gaśnie

Winy nie szukaj na blokach,
Uczuć nie dawaj na pokaz,
To co pokaże nam kompas,
Czasem wybucha zwyczajnie jak propan,
Nidy się łatwo nie poddam,
Do końca walczę jak Conan,
Głęboko w oczach siedzi pasja, jak ambrozja

Ref:
Znowu kręci się jak wir,
Stoję w środku jak świr,
Żyję tylko dla chwil;
Czasu może nie być dużo.
Bądź legendą jak Willie,
Za mną już tak wiele mil,
bardziej ojciec niż syn,
Życie potrafi być suką. / x2